

Sygnatura akt I Ns 101/16

POSTANOWIENIE

4 maja 2016 roku

Sąd Rejonowy w Pułtusku, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Arkadiusz Piotrowski

Protokolant st. sekretarz sądowy Monika Kalinowska

po rozpoznaniu 4 maja 2016 roku na rozprawie w P.

sprawy z wniosku **M. D.**

z udziałem **R. P., W. K., Banku (...) S.A. w G.**

o zatwierdzenie oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia oświadczenia o przyjęciu spadku po K. S.

postanawia

zatwierdzić oświadczenie **M. D.** o uchyleniu się od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia oświadczenia o przyjęciu spadku po K. S., córce T. i H., zmarłej 19 października 2013 roku w M., ostatnio stale zamieszkałej w P..

Sygnatura akt I Ns 101/16

UZASADNIENIE

M. D. wniósł o zatwierdzenie przez Sąd jego oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia woli o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza po swojej matce K. S. zmarłej 19 października 2013 roku. W uzasadnieniu wskazał, że 27 listopada 2015 roku Bank (...) S.A. w G. złożył wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po jego matce, przy czym nie wiedział on o istnieniu jakichkolwiek długów spadkowych, a ustalenie przed jej śmiercią jej sytuacji materialnej nie było możliwe, ponieważ nie była ona w stanie mówić i się poruszać. Ponadto była ona osobą sumienną i obowiązkową i zawsze spłacała długi i regulowała swoje należności terminowo, wobec czego był pewny, że żadnych długów po sobie nie pozostawiła. Gdyby wiedział, że pozostały po niej jakiegokolwiek długi to złożyłby oświadczenie we właściwym terminie.

Uczestnicy postępowania R. P. i W. K. nie zajęły stanowiska w sprawie.

Uczestnik postępowania Bank (...) S.A. w G. wniósł o oddalenie powyższego wniosku wskazując, że wnioskodawca miał możliwość pozyskania informacji na temat zobowiązań spadkodawczyni, gdyż o takich zobowiązaniach wiedziały jego siostry, a uczestniczki postępowania w niniejszej sprawie. Ponadto wnioskodawca nie wykazał podjęcia jakiegokolwiek skutecznych, a nie jedynie pozornych, działań zmierzających do ustalenia aktywów i zobowiązań spadkodawcy, nie dochowując w tym zakresie należytej staranności.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Spadkodawczyni K. S. zmarła 19 października 2013 roku w M., ostatnio stale zamieszkiwała w P. przy ul. (...). Testamentu nie pozostawiła (okoliczności niesporne, decyzja – k 50-52, z akt sprawy I Ns 1176/15 – akt zgonu – k 3).

Spadkodawczyni zawarła 2 maja 2006 roku z poprzednikiem Banku (...) S.A. w G. umowę o kartę kredytową V. M. Banku, na podstawie której uzyskała prawo do wykorzystania kredytu zwanego limitem kredytowym odnawialnym w wysokości 3000 złotych, który mógł być zwiększony w okresie obowiązywania umowy. W rzeczywistości spadkodawczyni wykorzystowała 13700 złotych kredytu. Kwota ta nie została zwrócona. Wobec śmierci spadkodawczyni i niesplacenia całości zobowiązania wynikającego z powyższej umowy, wnioskiem z 27 listopada 2015 roku Bank (...) S.A. w G. wystąpił o stwierdzenie nabycia spadku po niej. Odpis wniosku wraz z wezwaniem na termin rozprawy został doręczony wnioskodawcy 15 stycznia 2016 roku. Z treści wniosku oraz dołączonych do niego dokumentów wnioskodawca dowiedział się o istnieniu długu spadkowego (okoliczności niesporne, decyzja – k 50-52, z akt sprawy I Ns 1176/15 – wniosek – k 2, zawiadomienie o terminie rozprawy wraz z elektronicznym potwierdzeniem odbioru).

Wnioskodawca nie mieszkał ze spadkodawczynią, choć także mieszka w P.. Przed jej śmiercią nie miał z nią regularnego kontaktu, ponieważ dużo pracuje, nadto jego matka wychowywała wnuczka, który go okradł, wobec czego nie odwiedzał jej. Nie był jednak ze spadkodawczynią w konflikcie. Nie pytał spadkodawczyni czy ma jakieś długi, ponieważ do 2011 roku żył jego ojczym, który pracował jako piekarz, a ponadto spadkodawczyni miała emeryturę, więc uważał, że niczego jej nie brakowało. Około roku przed śmiercią sprzedała też działkę po dziadkach, więc uważał, że miała pieniądze. Siostry wnioskodawcy, to jest R. P. i W. K. nigdy mu nie mówiły, że spadkodawczyni miała jakiegokolwiek długi, więc on również ich o to nie pytał. To one miały lepszy kontakt ze spadkodawczynią. O długi te pytała jego siostry żona wnioskodawcy – K. D., jednakże zapewniły ją, że żadnych długów nie miała, a nawet gdyby miała to były one ubezpieczone. Również żona wnioskodawcy nie zauważyła, aby cokolwiek wskazywało na istnienie długów spadkodawczyni. O jakichkolwiek długach nigdy też nie wspominała jej sama spadkodawczyni. Wnioskodawca nigdy nie widział żadnej korespondencji do spadkodawczyni z banków, czy instytucji kredytowych, wobec czego uznał, że nie miała żadnych długów tym bardziej, że gdy odwiedzał ją w szpitalu, na około 3-4 dni przed jej śmiercią, wyjęła całą kopertę pieniędzy, w której było około 5-6 tysięcy złotych i chciała dać jego synowi i córce po 100 złotych. Po śmierci spadkodawczyni zarówno on, jak i jego żona nie mieli dostępu do żadnych jej dokumentów, ponieważ wszystko sprzątały jej córki. Nie mieli też kluczy do mieszkania spadkodawczyni. Wnioskodawca o długach spadkowych dowiedział się, jak otrzymał wezwanie na rozprawę w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku wraz z odpisem wniosku i załącznikami. Wobec tego zadzwonił do Banku (...) S.A. w G., aby się dowiedzieć, ile tego długu jest, ale nie chciano mu udzielić jakichkolwiek informacji. Wnioskodawca pracuje poza P. (w T., w J. przy R., w K.), prowadzi własną działalność budowlaną. W P. nie pracuje od ponad 3 lat. Gdyby wiedział o powyższym zobowiązaniu spadkodawczyni to złożyłby oświadczenie o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza, aby nie odpowiadać w sposób nieograniczony za długi spadkowe, których wysokości nie znał, i o których nie miał skąd się dowiedzieć. Nie składając żadnego oświadczenia co do nabycia spadku pozostawał w błędzie co do przedmiotu spadku, to jest co do jego pasywów (z akt sprawy I Ns 1176/15 – wniosek – k 2, zawiadomienie o terminie rozprawy wraz z elektronicznym potwierdzeniem odbioru, okoliczności przyznane – k 59-60, zeznania świadka K. D. – k 60-61).

Na rozprawie, która odbyła się 4 maja 2016 roku wnioskodawca złożył oświadczenie, że uchyła się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o przyjęciu spadku po K. S., a przypadający mu z mocy ustawy spadek po niej przyjmuje z dobrodziejstwem inwentarza (protokół rozprawy – k 58-59).

Sąd zważył, co następuje:

Sąd nie miał żadnych zastrzeżeń odnośnie dokumentów, z których dowód został dopuszczony w sprawie, nie były one także kwestionowane przez strony postępowania, a wobec tego należało uznać je za wiarygodne.

Sąd uznał za wiarygodne również zeznania złożone przez K. D. – żonę wnioskodawcy – wobec braku jakichkolwiek dowodów pozwalających na ich podważenie.

Ustaień faktycznych w sprawie Sąd dokonał także na podstawie twierdzeń wnioskodawcy o faktach przytoczonych przez niego 4 maja 2016 roku na rozprawie, które to fakty, zgodnie z art. 230 kpc, zostały uznane za przyznane przy uwzględnieniu wyników całej rozprawy. Uczestnik postępowania Bank (...) S.A. w G. nie wypowiedział się bowiem, zgodnie z obowiązkiem wynikającym z art. 230 kpc, o tychże faktach przytoczonych przez wnioskodawcę na rozprawie.

Zgodnie z art. 1019§1 kc jeżeli oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku zostało złożone pod wpływem błędu lub groźby, stosuje się przepisy o wadach oświadczenia woli z następującymi zmianami: uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia powinno nastąpić przed sądem, a spadkobierca powinien jednocześnie oświadczyć, czy i jak spadek przyjmuje, czy też go odrzuca. Jednocześnie jak wynika z §2 i 3 tegoż przepisu spadkobierca, który pod wpływem błędu lub groźby nie złożył żadnego oświadczenia w terminie, może w powyższy sposób uchylić się od skutków prawnych niezachowania terminu, a uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku wymaga zatwierdzenia przez sąd. Zgodnie z art. 84 kc w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej. Można się przy tym powoływać tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny). Zgodnie z art. 88 kc uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli, które zostało złożone innej osobie pod wpływem błędu lub groźby, następuje przez oświadczenie złożone tej osobie na piśmie. Uprawnienie do uchylenia się wygasa: w razie błędu - z upływem roku od jego wykrycia, a w razie groźby - z upływem roku od chwili, kiedy stan obawy ustał.

W ocenie Sądu żądanie zatwierdzenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia przez wnioskodawcę w terminie oświadczenia o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza było uzasadnione, albowiem zostały spełnione przesłanki wskazane w powyższych przepisach. Wnioskodawca bowiem działał pod wpływem błędu nie składając żadnego oświadczenia, gdyż był przekonany, że spadku nie obciążają żadne długi i nie miał żadnych możliwości samodzielnie dokonać ustaleń w tym względzie, a w każdym razie nic innego nie wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Nie wynika to również ze złożonych w sprawie przez Bank (...) S.A. w G. dokumentów, ponieważ dokumenty te nie były w dyspozycji wnioskodawcy i nie miał możliwość zapoznania się z nimi. Co więcej, nawet gdy próbował dowiedzieć się o wysokości długu wobec tegoż banku po otrzymaniu wniosku o stwierdzenie nabycia spadku, nie udzielono mu żadnych informacji. Z zeznań żony wnioskodawcy wynikało ponadto, iż nic nie wskazywało na to, aby spadkodawczyni miała jakiegokolwiek długi, zwłaszcza że przed śmiercią sprzedała ona nieruchomości i nawet w szpitalu posiadała dość znaczną kwotę pieniędzy w gotówce. Wnioskodawca nie utrzymywał przy tym bliższych relacji z matką z uwagi na okoliczności wskazane wyżej, nie posiadał kluczy do jej mieszkania, a jego siostry zapewniały go, że spadkodawczyni żadnych długów po sobie nie pozostawiała. Ponadto pracował w znacznej odległości od (...). Wszystkie powyższe okoliczności wskazują zatem na to, że pozostawał w błędzie co do przedmiotu spadku, czego powodem było niezłożenie żadnego oświadczenia w przedmiocie przyjęcia lub odrzucenia spadku. Zdaniem Sądu błąd wnioskodawcy był przy tym istotny, ponieważ gdyby wiedział, że na skutek niezłożenia oświadczenia o przyjęciu spadku będzie odpowiadał za długi spadkodawczyni w sposób nieograniczony całym swoim majątkiem to złożyłby oświadczenie o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza, co pozwoliłoby mu na ograniczenie odpowiedzialności za długi spadkowe do stanu czynnego spadku. Poza tym inne postępowanie wnioskodawcy byłoby po prostu nielogiczne, albowiem nikt rozsądny nie przyjmuje spadku wprost w sytuacji gdy ma wiedzę o długach spadkowych, zwłaszcza przekraczających stan czynny spadku. Zdaniem Sądu wnioskodawca nie miał też możliwości dokonania ustaleń w inny sposób co do ewentualnych długów spadkowych, albowiem do czasu doręczenia mu odpisu wniosku o stwierdzenie nabycia spadku, nie uzyskałby jakichkolwiek informacji w tym przedmiocie dotyczących spadkodawcy, albowiem takich informacji by mu nie udzielono, a w każdym razie nie powinno się udzielić, gdyż dopiero postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku lub akt poświadczenia dziedziczenia są dokumentami, którymi wnioskodawca mógłby udowodnić wobec osób trzecich, iż jest spadkobiercą K. S.. Sąd podziela przy tym stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 29 listopada 2012 roku wydanym w sprawie II CSK 172/12, w którym stwierdzono, że poprzestanie na pozbawionym podstaw przypuszczeniu dotyczącym stanu majątku spadkowego jest wyrazem braku należytej staranności, który uniemożliwia uchylenie się od skutków prawnych złożenia albo niezłożenia oświadczenia woli w oparciu o przepisy o wadach oświadczenia woli, jeśli pomiędzy niedołożeniem wymaganej w okolicznościach sprawy dbałości a brakiem rozeznania co do przedmiotu spadku zachodzi zależność przyczynowo – skutkowa. Wobec tego za błąd istotny spadkobiercy uznać należy brak

wiedzy o stanie spadku, mimo podjęcia właściwych i możliwych działań, zmierzających do ustalenia rzeczywistego stanu spadku. Stwierdzenie, że spadkobierca nie dołożył należytej staranności powinno być poprzedzone oceną okoliczności konkretnej sprawy i ustaleniem, jakich aktów staranności można było od niego wymagać. Odnosi się to do sprecyzowanych czynności, które faktycznie i prawnie spadkobierca mógłby podjąć, zmierzając do uzyskania koniecznej wiedzy o spadku. W razie niepodjęcia przez spadkobiercę żadnych czynności, wskazane jest określenie, jakich działań, w okolicznościach danej sprawy, prowadzących do pozyskania tej wiedzy można było od niego wymagać, ponieważ doprowadziłyby do uniknięcia błędu. Niemniej jednak, jak wskazano wyżej, wnioskodawca nie miał żadnych możliwości ustalenia czy spadkodawczyni miała długi. Wobec tego nie sposób uznać, iż nie dochował on należytej staranności po śmierci spadkodawczyni w celu ustalenia czy posiada ona jakiegokolwiek długi, a co pozwoliłoby mu na ocenę czy spadek przyjąć czy odrzucić, a jeśli przyjąć to czy wprost, czy z dobrodziejstwem inwentarza. Nie ma także podstaw do nakładania na spadkobiercę obowiązku składania „odpowiedniego” oświadczenia spadkowego (zapobiegawczego odrzucenia spadku), nawet przy braku pewności, co do stanu spadku, na co wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 30 czerwca 2005 roku, IV CK 799/04 i ten pogląd jest miarodajny również w niniejszej sprawie.

Zdaniem Sądu nie ulega także wątpliwości, iż wnioskodawca zachował roczny termin na złożenie oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych złożenia oświadczenia o przyjęciu spadku wprost, albowiem o swoim błędzie dowiedział się dopiero po otrzymaniu odpisu wniosku o stwierdzenie nabycia spadku złożonego przez Bank (...) S.A. w G., który został doręczony mu 15 stycznia 2016 roku. Złożył także przed Sądem oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o przyjęciu spadku w terminie, a ponadto złożył oświadczenie, iż spadek po spadkodawczyni przyjmuje z dobrodziejstwem inwentarza.

Wobec powyższego należało zatwierdzić oświadczenie M. D. o uchyleniu się od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia oświadczenia o przyjęciu spadku po jego matce K. S., o czym orzeczono w sentencji postanowienia.

SSR Arkadiusz Piotrowski